



Islam we współczesnej oraz przyszłej Europie Zachodniej

Dr Konrad Pędziwiatr

„Nadejście czas gdy wasza religia będzie jak rozgrzany do czerwoności węgielki ułożony na waszej dłoni, którego nie będziecie w stanie utrzymać”¹ – miał powiedzieć Prorok Mahomet do osób, które przyjęły islam. Wydaje się, że dla około 15 milionów muzułmanów żyjących w krajach Europy Zachodniej ten czas właśnie nastąpił. Stygmatyzacja islamu w rezultacie zamachów terrorystycznych z 11 września 2001, 11 marca 2004, czy 7 lipca 2005 sprawia, że bycie muzułmaninem w Europie (czy szerzej – na Zachodzie) nie jest rzeczą łatwą. Do „wypuszczenia z dłoni rozgrzanego do czerwoności węgielka” – religii kojarzonej coraz częściej z przelewem krwi, a nie z propagowaniem dobra i pokoju – zachęcają muzułmanów przede wszystkim wysoce zsekularyzowane społeczeństwa Europy Zachodniej, których są oni nieodzowną częścią. Na przekór presji sekularyzacyjnej większość muzułmanów wciąż trwa jednak przy swojej religii. Czy kolejne pokolenia muzułmanów urodzonych w Europie również nie wyrzekną się religii swoich rodziców? To pytanie, na które dziś nikt nie jest w stanie odpowiedzieć. Jedyne co możemy zrobić, to zarysować niektóre scenariusze rozwoju populacji muzułmańskich w tej części świata i wymienić najważniejsze czynniki, które będą miały wpływ na to który ze scenariuszy weźmie górę nad innymi. Zanim to jednak uczynimy, warto najpierw przedstawić główne rysy zachodnio-europejskich populacji muzułmańskich.

Imigranci i obywatele

Choć populacje muzułmańskie w Europie Zachodniej mają swe korzenie w procesach migracji po drugiej wojnie światowej, to ich charakter ulega aktualnie bardzo szybkim zmianom. Największe społeczności muzułmańskie zamieszkujące Francję, Niemcy i Wielką Brytanię (odpowiednio około pięć, trzech i dwóch milionów muzułmanów), nie składają się już tylko z osób, które urodziły bądź wychowały się poza granicami Europy, ale w coraz większym stopniu z osób, które urodziły się, bądź też wychowały w Europie i posiadają pełnię praw obywatelskich. Innymi słowy, nie są to już dłużej muzułmanie-imigranci, ale w przeważającym stopniu muzułmanie-obywatele w pełni świadomi swoich praw obywatelskich oraz posiadający odpowiedni kapitał kulturowy pozwalający im na efektywne egzekwowanie swoich praw oraz na aktywne włączanie się w rozmaite działania na forum publicznym. W przeciwieństwie do swoich rodziców przybyłych do Europy z różnych części świata nie

marzą oni o powrocie ‘w rodzinne strony’ (nie cechuje ich tzw. ‘mit powrotu’), lecz swoje plany na przyszłość wiążą ściśle z Europą.

Jednocześnie transformacji ulega religia, którą niejako odziedziczyli od swoich rodziców. Islam europejskich obywateli, w przeciwieństwie do islamu imigrantów to religia, która coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność w sferze publicznej. Robi to nie tylko wykrawając dla siebie miejsce w istniejących w danym kraju strukturach relacji państwo-kościół, ale również w rezultacie powstawania coraz większej ilości meczetów, aktywności społecznej i politycznej swoich wiernych oraz demonstracji roszczeniowych, takich jak chociażby protesty związane z publikacją „Szatańskich wersetów” Rushdiego, czy duńskich karykatur Mahometa. Islam obywateli różni się również od islamu imigrantów tym, iż ten ostatni jest bardzo silnie powiązany z imigrancką etnicznością. Innymi słowy dla pakistańskiego imigranta bycie Pakistańczykiem i muzułmaninem to słowa tożsame. Dla brytyjskich-Pakistańczyków, czyli dzieci imigrantów Pakistańskich urodzonych w Wielkiej Brytanii zależność pomiędzy etnicznością i religią nie jest już oczywista. W przeciwieństwie do swoich rodziców odróżniają oni sferę etniczności i religijności. W końcu, ich religijność nabiera także odmiennego charakteru i oscyluje wokół ‘islamowi wysokiego’ zorientowanego na analizę tekstów źródłowych i kwestie etyczne, a nie ‘islamowi niskiego’ charakteryzującego się ścisłym związkiem z etnicznością i bardziej uczuciowym niż intelektualnym stosunkiem do głównych dogmatów wiary.²

Jedną z cech populacji muzułmańskich w Europie Zachodniej, która pozostaje bez zmian to ogromne zróżnicowanie nie tylko kulturowe, ale również religijne omawianych populacji. O tej właściwości populacji muzułmańskich w Europie niebezpiecznie często zapominają mass media uogólniając swoje spostrzeżenia dotyczące jednej społeczności lub grupy muzułmańskiej do wszystkich europejskich muzułmanów.

Akulturacja, asymilacja czy integracja?

Jedną z dróg jaką w przyszłości może obrać znaczna ilość członków tych niezwykle zróżnicowanych kulturowo i religijnie populacji muzułmańskich jest droga akulturacji, przejawiająca się na poziomie religijnym w ich sukcesywnej deislamizacji. W sensie praktycznym, scenariusz ten zakłada, iż z biegiem czasu muzułmanie europejscy przestaną postrzegać islam jako religię, a zaczną traktować go jedynie jako element składowy kultury. Zdaniem wielu badaczy populacji muzułmańskich w Europie Zachodniej wzmocnienie się tego trendu, szczególnie obecnie w okresie ożywionej mobilizacji wokół tożsamości religijnych, wydaje się mało prawdopodobne. Niemniej jednak nurt ten jest wyraźnie obecny w obrębie europejskich populacji muzułmańskich i w przyszłości, przy sprzyjających warunkach, może przybrać na sile.³



Inny scenariusz rozwoju populacji muzułmańskich w Europie, wpisujący się w model asymilacji, zakłada, iż muzułmanie będą rozwijać islam sprywatyzowany i duchowy w obrębie ściśle określonych granic sfery religijnej, w ten sposób dostosowując się do dominującego modelu religijnego w Europie. Ta droga osobistego uduchowienia i indywidualizacji islamu jest na poziomie intelektualnym reprezentowana przez takich myślicieli jak chociażby Mohamed Arkoun, Fatima Mernissi, Soheib Bencheikh, czy Said al-Ashmawy, który jest autorem książki pt. „*L'islamisme contre l'islam*” (franc. „Islamizm przeciwko islamowi” 1991).

Jeszcze inną drogą, którą w przyszłości może zacząć kroczyć coraz liczniejsza grupa muzułmanów urodzonych w Europie jest droga integracji podkreślająca możliwość takiej interpretacji podstawowych tekstów religijnych, iż mają one zastosowanie zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej. Zdaniem jej propagatorów, określanych często mianem neo-reformatorów⁴, islam jest w pełni kompatybilny nie tylko z zachodnimi strukturami politycznymi, ale również z zachodnim systemem wartości i nic nie stoi na przeszkodzie, by muzułmańskie ideały i wartości były wdrażane w życie przez społeczeństwa europejskie.

Gettoizacja i radykalizacja?

Europejskie mass media najwięcej czasu poświęcają grupom muzułmańskim, które dążą nie tyle do promowania swoich wartości wśród szerszych społeczeństw, co pragną się od nich jak najściślej odseparować. Kolejny scenariusz rozwoju populacji muzułmańskich w Europie zakłada nasilającą się gettoizację mentalną i fizyczną populacji muzułmańskich, w miarę jak rosnąca liczba wiernych będzie dochodzić do wniosku, iż nie chce mieć nic wspólnego z europejskimi społeczeństwami i kulturą i będzie dążyć do tworzenia „alternatywnych społeczności moralnych”⁵. Jak dotychczas bardzo niewielu członków populacji muzułmańskich zdecydowało się na budowanie „wysp moralnej czystości”, do których zakładania nawoływał między innymi były przywódca brytyjskiego Parlamentu Muzułmańskiego, Kalim Siddiqui. Jednym z ruchów, który metodycznie realizuje idee separacji muzułmanów od innych grup religijnych jest Towarzystwo Wiara i Praktyka znane na świecie głównie pod nazwą Tablighi Dżama'at. Jego popularność wśród europejskich muzułmanów jest jednak stosunkowo niewielka i nic nie wskazuje na to by ta sytuacja miała się w najbliższych latach diametralnie zmienić.

Ostatni scenariusz rozwoju populacji muzułmańskich w Europie przewiduje zaistnienie sytuacji konfrontacji pomiędzy muzułmanami i resztą obywateli europejskich oraz skrajną radykalizację pozycji muzułmańskich. Islam już od pewnego czasu

funkcjonuje jako globalny symbol oporu przeciwko zachodniej dominacji ekonomicznej, politycznej i kulturowej⁶. Model konfrontacji zakłada, iż na tej bazie islam może stać się w przyszłości narzędziem protestu społecznego dla niektórych grup w obrębie populacji muzułmańskich, które są dyskryminowane lub postrzegają się jako ofiary marginalizacji i społecznego wyłączenia. Scenariusz ten zakłada wzrost popularności takich grup jak Hizb ut-Tahrir, al-Muhadżiroun i dalszą polityzację islamu.

Nieznana wspólna przyszłość

To, który z wyżej naświetlonych scenariuszy zwycięży, będzie zależało od bardzo wielu czynników⁷. Warto zatem wymienić najistotniejsze z nich. Do najważniejszych czynników zewnętrznych należy przede wszystkim ogólna sytuacja geopolityczna. W McLuhan'owskiej globalnej wiosce, w której obecnie żyjemy, nie ma konfliktów lokalnych. Im więcej jest takich punktów zapalnych jak Kaszmir, Autonomia Palestyńska czy Czeczenia, tym liczniejsze są szeregi sympatyków radykalnych ugrupowań muzułmańskich nie tylko na świecie, ale również w Europie. Innym czynnikiem zewnętrznym, który ma istotny wpływ na procesy zachodzące w obrębie europejskich populacji muzułmańskich są zmiany (lub ich brak) w świecie muzułmańskim, a w szczególności w państwach, z których pochodzą najliczniejsze społeczności muzułmańskie w Europie i w kraju, na którego terytorium znajduje się Mekka – święte miasto islamu. W najbliższych latach jednym z najważniejszych pojedynczych czynników (zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych), który będzie miał kolosalny wpływ na kształt islamu w Europie będą negocjacje akcesyjne Turcji z Unią Europejską.

Jednym z najważniejszych czynników wewnętrznych mających wpływ na to, który z wyżej zarysowanych scenariuszy rozwoju populacji muzułmańskich w Europie ulegnie „materializacji”, jest charakter i wielkość politycznego uczestnictwa omawianych populacji. Im większy będzie udział muzułmanów w kształtowaniu krajobrazu politycznego państw europejskich, (nie tylko w roli wyborców, ale również osób wybieranych), tym większe będzie prawdopodobieństwo, iż problemy którym stawiają czoła każdego dnia zostaną zauważone, i że podjęte zostaną kroki w celu ich rozwiązania. Ich pełniejszy udział w życiu publicznym pozwoli również, choćby częściowo, skorygować negatywny wizerunek islamu i muzułmanów jaki dominuje w europejskich mediach. Stopień społecznego wykluczenia niektórych grup wchodzących w skład szerszych populacji muzułmańskich jest tak wysoki, iż niektórzy eksperci piszą otwarcie o istnieniu muzułmańskiej podklasy⁸. Kształt islamu w Europie będzie w przyszłości w dużym stopniu zależał zatem również od tego w jaki sposób władze będą dążyły do zmiany tej sytuacji. W szczególności będzie on zależny od tego jak skuteczne



okażą się rozmaite kroki podejmowane przez rządy państw europejskich w celu zwalczania wszelkich przejawów rasizmu i dyskryminacji oraz zmniejszenia wskaźnika bezrobocia wśród członków omawianych populacji.

Na charakter islamu wyznawanego przez obywateli europejskich będą miały w przyszłości wpływ nie tylko reformy podejmowane na poziomie instytucjonalnym, ale w równej mierze zmiany na bardziej abstrakcyjnym poziomie wyobraźniowym. Jeśli państwa europejskie mają stać się prawdziwie wielokulturowe to w niedalekiej przyszłości będą musiały nie tylko przededefiniować swoją symbolikę narodową, ale również swój stosunek do islamu i zamieszkujących je populacji muzułmańskich. Na razie niewiele krajów podejmuje działania w tym kierunku, a rosnąca popularność partii nawołujących muzułmanów do powrotu w 'rodzinne strony' może całkowicie pogrzebać takie zamiary. Członkowie tego typu partii wydają się nie zauważać, że dla większości muzułmanów mieszkających w Europie Zachodniej 'rodzinne strony' to europejskie miasta i miasteczka, w których się urodzili lub wychowali. Muzułmanie są w nich by tam pozostać. Im więcej wysiłku włożymy we wzajemne poznanie, tym łatwiejsza będzie terażniejsza i przyszła wspólna koegzystencja.

* * * * *

Dr Konrad Pędziwiatr – wykładowca i koordynator projektu Peace and Development Studies w Wyższej Szkole Europejskiej im. ks. J. Tischnera. Z wykształcenia socjolog i antropolog (Uniwersytet Jagielloński, University of Exeter, University of Oxford) specjalizujący się w zakresie socjologii migracji i religii (szczególnie islamu), posiadający tytuł doktora nauk społecznych Katholieke Universiteit Leuven (Belgia). Autor monografii „Od islamu imigrantów do islamu obywateli: muzułmanie w krajach Europy Zachodniej” (Nomos 2005, 2007) oraz licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych. Redaktor portali internetowych www.euro-islam.info i www.arabia.pl oraz koordynator krajowy Programu Ekumenicznego Współtowarzystwa w Palestynie i Izraelu (ang. Ecumenical Accompaniment Programme in Palestine and Israel).

Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest niezależną, apolityczną instytucją, której misją jest propagowanie wolności, sprawiedliwości i demokracji, oraz wspieranie działań mających na celu umacnianie społeczeństwa obywatelskiego. Fundacja prowadzi swoją działalność zarówno w Polsce jak i za granicą ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowej i Wschodniej jak i Ameryki Północnej.

Fundacja mogła powstać dzięki przemianom politycznym, które nastąpiły w Polsce po 1989 roku.

Ideały generała Kazimierza Pułaskiego (wolność, sprawiedliwość i demokracja) stanowią inspirację dla wszelkich inicjatyw podejmowanych przez Fundację. Działania Fundacji obejmują m.in.: prowadzenie badań naukowych, opracowywanie publikacji i analiz, przygotowywanie seminariów oraz konferencji, edukowanie i wspieranie liderów www.institutprzywodztwa.pl

Fundacja jest organizatorem Warszawskiego Regionalnego Kongresu Organizacji Pozarządowych www.warsawcongress.pl, Akademii Młodych Dyplomatów www.akademia.diplomacy.pl oraz wydawcą Platformy Komunikacyjnej dla Organizacji Pozarządowych www.non-gov.org

Fundacja przyznaje Nagrodę im. Kazimierza Pułaskiego "Rycerz Wolności" dla wybitnych postaci zasłużonych w promowaniu demokracji. Nagrodę dotychczas otrzymał profesor Władysław Bartoszewski, profesor Norman Davies, Alaksandar Milinkiewicz, lider demokratycznej opozycji na Białorusi oraz prezydent Lech Wałęsa.

Fundacja Pułaskiego jest jedną z dwóch polskich organizacji pozarządowych posiadających status organizacji partnerskiej Rady Europy. Więcej o Fundacji na www.pulaski.pl

Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego to pogłębione analizy istotnych dla Polski zagadnień z zakresu polityki międzynarodowej, gospodarki światowej bądź bieżących wydarzeń w polskiej polityce. Dokument publikowany jest w dwóch wersjach językowych, polskiej i angielskiej. Osoby chcące publikować swoje oryginalne prace w Komentarzu proszone są o kontakt z Redaktorem Naczelnym p. Dominikiem Jankowskim djankowski@pulaski.pl Żeby regularnie otrzymywać kolejne numery KMP należy podać swój e-mail na stronie www.pulaski.pl



The present and future of Islam in Western Europe

Konrad Pędziwiatr, PhD

"There will be a time when your religion will be like a hot piece of coal in the palm of your hand; you will not be able to hold it"⁹ – a statement supposedly made by Prophet Mohammed to those who embraced Islam. It seems that for fifteen million Muslims living in Western Europe this time has now come. The terrorist attacks of September 11, 2001, March 11, 2004 and July 7, 2005 have made Islam a stigmatized religion, making the lives of many Muslims very difficult. Most frequently it is the secularized societies of Western Europe, where Muslims are an integral part, that encourage "the hot piece of coal" to be dropped (Islam is a religion associated more often with bloodshed and not with promoting benevolence and peace). In defiance of secularization pressures, most Muslims still hold to their religion. Will future generations of Muslims born in Europe be driven to renounce the religion of their parents? This is the question that nobody is actually able to answer today. The only thing we can do is to sketch some scenarios of the development of Muslim populations in this part of the world and provide a synopsis of the most significant factors that will decide on the prevailing scenario. Before this can be done, it will be necessary to present the main features of Western European Muslim populations.

Immigrants and citizens

Although Muslim populations in Western Europe have their roots in migration processes that occurred after the Second World War, their character is now undergoing quite significant changes. The largest Muslim communities living in France, Germany, and Great Britain (respectively around five, three, and two million Muslims), are not composed only of people who were born or brought up outside Europe, but to a larger degree, from people who were born or socialized in Europe and possess full citizens rights. In other words, they are no longer Muslim immigrants but Muslim citizens fully aware of their rights and equipped with a certain cultural capital, allowing them to effectively exercise their rights, and actively participate in various public activities. Unlike their parents, who came to Europe from different parts of the world, they do not dream about returning to the countries of their ancestors (they do not hold the so-called 'myth of return') but they see their future as tied with Europe's future.

At the same time, the religion they inherited from their parents has been undergoing certain transformations.

The Islam of Europeans, unlike the Islam of immigrants, is a religion which is making itself more and more visible in public life. This is done not only by efforts to cut out a place for it in a given country's state-church relations, but also as a result of the growing numbers of mosques, the increasing politicization of Islam, and believers' willingness to resort to demonstrations in response to perceived slights against Islam, such as the protests against the publishing of Salman Rushdie's *The Satanic Verses* or the Danish caricatures of Mohammed. The Islam of citizens differs from the Islam of immigrants also in the latter being strongly linked to immigrants' ethnicity. In other words, for a Pakistani immigrant being a Pakistani and a Muslim is one thing. For British Pakistanis, i.e. children of Pakistani immigrants born in Great Britain, the interrelation between ethnicity and religion is no longer so obvious. In contrast to their parents, they distinguish between the spheres of ethnicity and religiousness. Finally their religiousness takes a different character and oscillates around High Islam, directed at analyzing source texts and ethical issues, and not around Low Islam, characterized by a close connection with ethnicity and more emotional than an intellectual attitude to main faith dogmas.¹⁰

One of the permanent features of Muslim populations of Western Europe which has remained unchanged over the years is the enormous cultural and religious diversity among the described populations. The mass media dangerously often forgets about this feature of Muslim populations in Europe and tends to apply their observations concerning one Muslim group or community to all Muslims in Europe.

Acculturation, assimilation or integration?

One of the paths that might be taken by the members of these substantial—and hugely diverse, both culturally and religiously—Muslim populations is acculturation, manifesting itself, at a religious level, in gradual de-islamization. In practical terms, such a scenario assumes that with the passage of time European Muslims will cease perceiving Islam as a religion, and will begin to treat it only as a component of culture. According to many researchers of Muslim populations in Western Europe, an intensification of this trend, particularly nowadays in the times of animated mobilization around the issue of religious identity, seems hardly possible. Nevertheless, this trend is largely present within Muslim populations, and in the future, under favourable circumstances, it might intensify.¹¹

Another scenario of the development of Muslim populations in Europe, following a model of assimilation, assumes that Muslims will develop their private and spiritual Islam within strictly defined religious limits. In this way they will adjust to a dominant religious model in Europe. The stream of personal spiritualization and individualization of Islam



is intellectually represented by such thinkers as Mohamed Arkoun, Fatima Mernissi, Soheib Bencheikh, or Said al-Ashmawy, who is the author of "*L'islamisme contre l'islam*" (or "Islamism against Islam", 1991).

Another course that increasing numbers of European-born Muslims might want to pursue in the future is integration. This would allow the main religious sources to be interpreted in the way they can be applied both in the private and public spheres. According to its advocates, often described as neo-reformers¹², Islam is fully compatible not only with Western political structures, but also with the Western system of values, and nothing should prevent Muslim ideals and values from being implemented by European societies.

Ghettoization and radicalization?

The European mass media devotes the majority of its time to those Muslim groups which seek not to promote their own values among wider societies but to separate from them as much as possible. Another scenario of the development of Muslim populations in Europe assumes their increasing mental and physical ghettoization, as the growing number of Muslims will conclude that they do not want to have anything to do with European societies, and culture and will seek to create alternative moral communities¹³. So far, very few members of the Muslim populations have decided to build these "islands of moral purity" encouraged, among others, by the former leader of the British Muslim Parliament, Kadim Siddiqui. One of the movements which advocates the ideas of Muslims' separation from other religious groups is the Faith and Practice Association (widely known as Tablighi Jamaat). Its popularity among European Muslims is relatively small, and this is very likely to remain unchanged.

The last scenario of possible development of Muslim populations in Europe envisages greater confrontation between Muslims and other European citizens, and the extreme radicalization of the Muslim position. For some time now, Islam has been functioning as a global symbol of opposition to Western economic, political and cultural domination¹⁴. The confrontation model assumes that using this base, Islam may become a tool of social protest for some groups within Muslim populations which are discriminated against or perceive themselves as victims of marginalization and social exclusion. Such an outline presumes an increase in the popularity of such groups as Hizb ut-Tahrir, al-Muhajiroun and further politicization of Islam.

Unknown common future

Which of the described scenarios prevail will depend on a number of factors.¹⁵ Thus, it is worth listing the most significant. One of the important external aspects

is the general geopolitical situation. In McLuhan's global village, where we are living now, there are no local conflicts. The more we have such trouble spots as Kashmir, the Autonomous Palestinian Territories or the Chechen Republic, the more sympathizers there are of radical Muslim groups not only in the world but also in Europe. Another external factor having a significant influence on the processes occurring in the European Muslim populations are changes (or their lack) in the Muslim world, particularly in the countries of origin of the most numerous Muslim communities in Europe and in the country of Mecca, the holiest city of Islam. In the near future, accession negotiations between Turkey and the EU will be one of the factors that will have a colossal influence on the shape of Islam in Europe.

One of the most important internal factors having a great impact on which of the listed scenarios will come into existence, is the character and size of political participation of the mentioned populations. The greater Muslims' involvement in shaping the political landscape of the European countries (not only as voters but also the ones voted for), the bigger the possibility that the problems they face every day will be noticed and relevant steps will be taken. Their greater participation in public life will also allow, at least minimally, to change the negative image of Islam and Muslims which dominates in the European media.

The degree of social exclusion of some of the groups within wider Muslim populations is so great that some experts speak openly about the existence of a Muslim underclass¹⁶. The shape of Islam in Europe will to a large extent also depend on how the governing powers will seek to change the situation. In particular, it will depend on how efficient are the steps taken by European governments aiming at combating all symptoms of racism and discrimination, and in decreasing the rate of unemployment amongst Muslim populations.

The character of Islam as practised by European citizens will be shaped not only by the reforms introduced at institutional level, but also, perhaps just as importantly, by the changes made at a more abstract imaginary level. If the European countries are to become truly multi-cultural, they will soon have to not only re-define their national symbolism, but also their attitude to Islam and living within their borders Muslim populations. For the time being, very few countries have taken any initiatives toward this goal, and the growing popularity of the parties which call for a return of Muslims to their "homeland" may completely bury such plans. Members of such parties seem not to notice that for the majority of Muslims living in Western Europe, "homeland" signifies the European cities and towns where they were born or brought up. Muslims are there to stay. The more effort we put in to getting to know one another, the easier our present and future coexistence will be.



Article translated by Justyna Pado

* * * * *

Konrad Pędziwiatr, PhD – lecturer and project coordinator at the Tischner European University. Sociologist and anthropologist by training (Jagiellonian University, University of Exeter and University of Oxford) specializing in sociology of migration and religion (especially Islam), holding a PhD in Social Sciences from the Katholieke Universiteit Leuven (Belgium). Author of a monograph 'From Islam of Immigrants to Islam of Citizens: Muslims in the Countries of Western Europe' (Nomos 2005, 2007) and numerous other scientific and non-scientific publications. Editor of the web sites www.euro-islam.info and www.arabia.pl and Polish national coordinator of the Ecumenical Accompaniment Programme in Palestine and Israel.

The Casimir Pulaski Foundation is an independent, non-partisan institution with a mission to promote freedom, equality and democracy as well as to support actions of strengthening civil society. The foundation carries out activities both in Poland and abroad, among others in Central and Eastern Europe and in North America.

The Casimir Pulaski Foundation was founded due to political changes that took place in Poland after 1989. The principal values of Casimir Pulaski (freedom, justice and democracy) are an inspiration for every initiative undertaken by the Foundation. A few of the Foundations activities include: conducting scientific research, preparing publications and analyses, organizing seminars and conferences, providing education and support for leaders www.instytutprzywodztwa.pl

The Foundation is the main organizer of the Warsaw Regional NGOs Congress www.warsawcongress.pl, the Academy of Young Diplomats www.akademia.diplomacy.pl and publisher of the Communication Platform for Non-Governmental Organizations www.non-gov.org

The Foundation also awards the Casimir Pulaski Prize "The Knight of Freedom" to outstanding people who have made a significant contribution in promoting democracy. So far the prizewinners were: professor Władysław Bartoszewski, former minister of foreign affairs of Poland, historian professor Norman Davies, Alaksandar Milinkiewicz, leader of democratic opposition in Belarus and Lech Wałęsa, former President of Poland.

The Casimir Pulaski Foundation is one of only two Polish institutions that have a partnership status with

the Council of Europe. More about Foundation at: www.pulaski.pl

Pulaski Policy Papers are analyses of foreign policy, international economy and domestic politics issues, essential for Poland. The papers are published both in Polish and English. Researchers willing to publish new articles in Pulaski Policy Papers are asked to contact the Chief Editor Mr Dominik Jankowski djankowski@pulaski.pl If you would like to receive new issues of PPP please add your e-mail at www.pulaski.pl

Przypisy końcowe / Endnotes

¹ A.S. Ahmed, *Islam Under Siege*, Polity Press, Cambridge 2003, s. 1.

² K. Pędziwiatr, *Od islamu imigrantów do islamu obywateli: Muzułmanie w krajach Europy Zachodniej*, (From The Islam of Immigrants to The Islam of Citizens: Muslims in the Countries of Western Europe), Nomos, Kraków 2007, s. 204-210.

³ F. Dassetto, *La construction de l'Islam européen: Approche socio-anthropologique*, Harmattan, Paris 1996, s. 325.

⁴ F. Dassetto, *After September 11th: Radical Islamic Politics and European Islam*, [w:] B. Maréchal, S. Allievi, F. Dassetto, J. Nielsen, (Ed.), *Muslims in the Enlarged Europe*, Brill, Leiden 2004, s. 83.

⁵ Y. N. Soysal, *Changing Parameters of Citizenship and Claims-Making: Organized Islam in European Public Spheres*, [w:] Theory and Society, vol. 26, no. 4. Kluwer Academic Publishers 1997, s. 510.

⁶ S. Vertovec, A. Rogers, *Muslim European Youth: Reproducing Religion, Ethnicity and Culture*, Ashgate, Aldershot 1998, s. 10.

⁷ Warto jednocześnie podkreślić, iż w różnych krajach mogą realizować się odmienne scenariusze, oraz że może dochodzić do mieszania się ich elementów składowych.

⁸ P. Lewis, *Muslims in Europe: Managing Multiple Identities and Learning Shared Citizenship*, [w:] Political Theology, 6(3) 2005.

⁹ A.S. Ahmed, *Islam Under Siege*, Polity Press, Cambridge 2003, p. 1.

¹⁰ K. Pędziwiatr, *Od islamu imigrantów do islamu obywateli: Muzułmanie w krajach Europy Zachodniej*, (From The Islam of Immigrants to The Islam of Citizens: Muslims in the Countries of Western Europe), Nomos, Krakow 2007, p. 204-210.

¹¹ F. Dassetto, *La construction de l'Islam européen: Approche socio-anthropologique*, Harmattan, Paris 1996, p. 325.

¹² F. Dassetto, *After September 11th: Radical Islamic Politics and European Islam*, [in:] B. Maréchal, S. Allievi, F. Dassetto, J. Nielsen, (Ed.), *Muslims in the Enlarged Europe*, Brill, Leiden 2004, p. 83.

¹³ Y. N. Soysal, *Changing Parameters of Citizenship and Claims-Making: Organized Islam in European Public Spheres*, [in:] Theory and Society, vol. 26, no. 4. Kluwer Academic Publishers 1997, p. 510.



¹⁴ S. Vertovec, A. Rogers, *Muslim European Youth: Reproducing Religion, Ethnicity and Culture*, Ashgate, Aldershot 1998, p. 10.

¹⁵ It is worth stressing that various countries may realize different scenarios, and their components might mix.

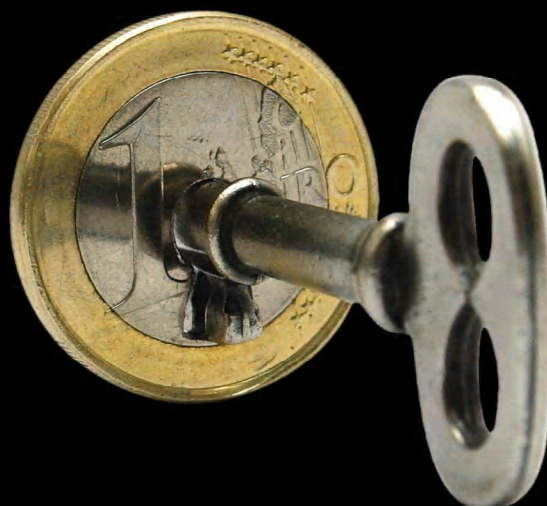
¹⁶ P. Lewis, *Muslims in Europe: Managing Multiple Identities and Learning Shared Citizenship*, [in:] *Political Theology*, 6(3) 2005.



REKLAMA

EURO**E**KSPERT

www.euro-ekspert.net



Kluczem do unijnego skarbcza

Chcesz wiedzieć więcej? Czytaj Euroeksperta!
czasopismo interdyscyplinarne poświęcone problematyce
integracji europejskiej i dotacji unijnych

Zamów Prenumeratę : Tel.: 85 66 32 116, e-mail: redakcja@euro-ekspert.net
Czasopismo dostępne w salonach Empik



REKLAMA

Nowa Europa Wschodnia w Internecie

informacje

komentarze

opinie



Tylko on-line

www.new.org.pl

Zapraszamy

